

Najpierw "bronili" granicy, teraz bronią Dworca Centralnego. Samozwańcze patrole legitymują obcokrajowców

16.06.2026

Paweł Marcinkiewicz



Spod granicy przyjechali do Warszawy. - Są coraz bardziej bezczelni i czują się bezkarni - mówi o samozwańczych patrolach legitymujących obcokrajowców na Dworcu Centralnym prof. Rafał Pankowski.

Na nagraniu, które wyświetlono już w sieci 445 tys. razy, mężczyźni ubrani w mundury przed Dworcem Centralnym wysiadają z furgonetki obklejonej czerwonymi napisami "BPG" i "Bronimy Polskiej Granicy". Później stoją nad dwiema osobami o śniadej karnacji. Na ramionach mają naszywki: białe-czerwone flagi i orła w koronie. Autor nagrania poluje też na innych obcokrajowców, których znajduje wewnątrz lub w okolicy dworca.

Najpierw "bronili" granicy, teraz bronią Dworca Centralnego

Tym autorem jest Paweł Jaworski, założyciel wspólnoty "Żołnierze Chrystusa". W 2021 roku "Newsweek" pisało o jego ważnej roli w Marszu Niepodległości i paramilitarnej organizacji Inspektorat Wolności i Niezawisłość Warszawa, a także o prowadzonej przez niego audycji w telewizji WRealu24 pt. „W służbie Bogu i Ojczyźnie”. Bywał u niego Robert Bąkiewicz czy Grzegorz Braun. Tytuły programów to m.in. „Ideologia Gender, atak na polską rodzinę. Otwarta wojna?”, „Wirus ateizmu dużo groźniejszy od innych wirusów”.

Prawnik i aktywista Kamil Syller, podając dalej nagranie Jaworskiego, pisze o grupach mężczyzn, noszących ubrania przypominające mundury wojskowe, zaczepiających podróżnych na Centralnym. Zwraca uwagę, że mogą łamać prawo, podszywając się pod funkcjonariuszy publicznych, przetwarzając dane spisywanych osób i naruszając ich nietykalność cielesną.

Jak wskazuje Piotr Fijałkowski, aktywista Obywateli RP, założycielem grupy organizującej patrole obywatelskie jest Rafał Podejma, człowiek związany z Braunem. W tle jego profilu w serwisie społecznościowym jest grupa umiędzionych mężczyzn przy przejściu granicznym w Gorlitz. Kiedy przeglądam jego konto, znajduję relację z niedzielnego (14 czerwca) Marszu Bezpieczeństwa w Toruniu, który odbył się pod hasłem "White lives matter". We wrześniu zeszłego roku Podejma zamieścił post, w którym pisze: "Brawo Putin, Słowianie powinni sobie pomagać. (...) Putin widzi tragedię ludzi, chce pomóc".

Policja bada sprawę samozwańczych patroli na Dworcu Centralnym

Sprawę patroli obywatelskich na Dworcu Centralnym zna śródmiejska policja. - Otrzymaliśmy informacje na ten temat jeszcze w zeszłym tygodniu. Sprawę badają policjanci dwóch pionów - prewencji i kryminalnego. Prowadzimy działania operacyjne i weryfikujemy te informacje - mówi mł. asp. Jakub Pacyniak, rzecznik Komendy Rejonowej Policji nr 1.

Michał Stilger, rzecznik prasowy PKP, operatora dworca: - Otrzymaliśmy informację, że dotychczas ochrona zarejestrowała jedną obecność tego rodzaju „patrolu”, który przemieszczał się po terenie dworca. Wystąpiliśmy do agencji ochrony, aby szczegółowo monitorowała i odnotowywała wszystkie przypadki pojawienia się na dworcu takich grup. W przypadku zaobserwowania jakiegokolwiek niewłaściwego zachowania, związanego z

nieprzestrzeganiem przepisów prawa i regulaminu stacji pasażerskiej, ochrona dworca będzie podejmowała interwencje.

Mł. asp. Pacyniak zapowiada, że reakcja policji, jeśli doniesienia na temat patroli się potwierdzą, będzie stanowcza. - Nie ma naszej zgody, by ktoś podawał się za funkcjonariuszy - zapewnia.

- To wyzwanie rzucone państwu. Wiadomo, że celem tych patroli jest wytworzenie atmosfery strachu - uważa prof. Rafał Pankowski, współzałożyciel Stowarzyszenia "Nigdy Więcej".

Jak podkreśla, bojówki zastraszające ludzi o innym kolorze skóry nie są w Polsce ostatnich lat niczym nowym. - Z podobnymi działaniami przemocowymi mieliśmy do czynienia dotąd głównie w rejonach przygranicznych, przy granicy białoruskiej, ukraińskiej czy niemieckiej. Nowe jest to, że taka demonstracja agresywnej, zorganizowanej ksenofobii przenosi się do Warszawy - stwierdza prof. Pankowski.

Prof. Pankowski: Ksenofobia się nasila, państwo nie działa

Prof. Pankowski dodaje: - Liczą na sukces, bo nastroje ksenofobiczne są coraz wyraźniejsze. W ostatnich tygodniach widzieliśmy to w Sejmie, gdy politycy prawicy liczyli Ukraińców w rządzie, a w Polsce czołowa dziennikarka domagała się deportacji Ukraińca, który nielegalnie złowił sumę.

Do tej listy dopisać można jeszcze pobicie Naiba, taksówkarza z Azerbejdżanu przed Dworcem Gdańskim. 12 czerwca trzymał ciosy w głowę oraz ramiona, a agresywny mężczyzna krzyczał do niego: "Wypier... stąd!".

Marianna Schreiber, była żona Łukasza Schreibera z PiS, startująca w wyborach na prezydenta Krakowa, w swoim spocie zamyka bramy miasta przed uchodźcami. Wygenerowani przez sztuczną inteligencję czarni mężczyźni podnoszą jej spódniczkę.

Kto na prawicy będzie bardziej radykalny

Trwa rywalizacja między różnymi grupami na skrajnej prawicy o to, kto będzie bardziej radykalny w spektakularnym demonstrowaniu ksenofobii. - Ludzie Brauna rywalizują z PiS-em czy Konfederacją. Najpierw swoją bojówkę miał Robert Bąkiewicz - Ruch Obrony Granic. Później zaczęły powstawać konkurencyjne, przyporządkowane innym organizacjom, ale głoszące te hasła obrony granic - mówi prof. Pankowski.

- To niebezpieczne dla wszystkich mieszkańców Polski, bo wrogiem takich bojówek są wszyscy ci, którzy nie pasują do stereotypu prawdziwego Polaka.

Nie chodzi tylko o inne pochodzenie czy kolor skóry, ale także o różnice ideologiczne.

Jego zdaniem wzmacnia się poczucie bezkarności i bezczelność tego typu bojówek. Prof. Pankowski współodpowiedzialnością za to obarcza instytucje państwa. - Oni czują tę słabość państwa. Powinniśmy przeszkolić instytucje, ludzi tam pracujących, by byli bardziej wyczuleni na działania takich grup i egzekwować przepisy - postuluje.

P. Marcinkiewicz: „Najpierw «bronili» granicy, teraz bronią Dworca Centralnego. Samozwańcze patrole legitymują obcokrajowców”. Warszawa.wyborcza.pl, 16.06.2026.

<https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7.54420.32854962.patrole-brauna-przebieraja-sie-w-mundury-i-legitymuja-obcokrajowcow.html>